



Nowohucki Biuletyn Solidarności

Nr 32/1153

17 sierpnia 2011 r.

Kraków

Wszystkich – i członków NSZZ „Solidarność”, i sympatyków naszego Związku – zapraszam 31 sierpnia pod Pomnik Poległych Stoczniowców, a także 30 sierpnia do Szczecina i 3 września do Jastrzębia Zdroju. Bądźmy razem w tych ważnych dla polskiej historii dniach.

Piotr Duda Przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”

W tym miesiącu obchodzimy 31. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych, którą przyjęło się uważać za datę powstania NSZZ „Solidarność”. Główne uroczystości jak zwykle odbywać się będą w Gdańsku. Zgodnie z podjętymi decyzjami Komisja Krajowa zaprosiła na obchody osoby pełniące najwyższe funkcje w państwie: Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa Rady Ministrów, Marszałka Sejmu oraz Marszałka Senatu, a także Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego. Zaproszono również Metropolitę Gdańskiego oraz wszystkich poprzednich przewodniczących Związku.

Z tej samej okazji 31 sierpnia o godz. 12 zapraszamy na spotkanie pod pomnikiem „Solidarności” przy placu Centralnym.

XXIX OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA LUDZI PRACY NA JASNĄ GÓRĘ odbędzie się w dniach 17-18 września 2011 roku

PROGRAM uroczystości religijnych

17 września 2011 roku (sobota):

godz. 15.00 - otwarcie punktu informacyjnego na Jasnej Górze,

godz. 18.15 - powitanie pielgrzymów na wałach,

godz. 19.00 - Msza święta na szczycie - Ks. Biskup Marian Florczyk,

godz. 21.00 - Apel Jasnogórski w Kaplicy Cudownego Obrazu - Ks. Biskup Kazimierz Ryczan, po Apelu Droga Krzyżowa na wałach.

18 września 2011 roku (niedziela):

godz. 24.00 - koncelebrowana Msza święta w Bazylice - Ks. Prałat Jan Ilczyk,

godz. 1.00 - 5.00 - czuwanie modlitewne w Kaplicy Cudownego Obrazu,

godz. 9.30 - modlitwa różańcowa,

godz. 10.00 - koncert Zespołu Mazowsze,

godz. 11.00 - uroczysta suma - koncelebrują Duszpasterze Ludzi Pracy, przewodniczy i homilię wygłosi Ks. Arcybiskup Sławoj Leszek Głódź.

Przed rozpoczęciem uroczystej sumy przewidziane jest krótkie wystąpienie Przewodniczącego KK NSZZ „Solidarność” - Piotra Dudy.

Uwaga, dokładne informacje odnośnie tegorocznej organizacji wyjazdu na Pielgrzymkę Ludzi Pracy podamy w NBS w następnym tygodniu. Prawdopodobnie od czwartku przyszłego tygodnia przyjmowane już będą zapisy na wyjazd.

Łaskawcy ...

Zakończyły się trwające kilka dni negocjacje związane ze zwolnieniami prawie pół tysiąca pracowników z ArcelorMittal Service Group. Zakończyły się, ale nie podpisaniem porozumienia. Jak zwykle brakło dobrej woli - ze strony dyrekcji samej Spółki, jak i przede wszystkim dyrekcji ArcelorMittal Poland.

Ale zacznijmy od początku. Dlaczego Service Group znalazła się w takiej sytuacji? Bo tak chciał właściciel, czyli ArcelorMittal Poland S.A. Bo to AMP decydowała, jakie mają być remonty, jakie zamówienia i na jakie części, jaka cena za roboczogodzinę, ale także jaki Zarząd Spółki i jaka Rada Nadzorcza. To w głównej mierze ArcelorMittal Poland kreowała wynik finansowy Service Group. Nie można - jak robią to przedstawiciele Huty i Zarządu Spółki - twierdzić, że taką decyzję podjęła korporacja. Korporacja podjęła (może!?) taką decyzję, bo przyglądała się tylko i wyłącznie wynikom finansowym.

Do tej pory nie odbyło się ani jedno spotkanie, na którym przekazano by załodze, co ich czeka. Zdezorientowanym pracownikom tuż przed długim weekendem wręczano jakieś świrte-luszki o możliwości podjęcia nowej, raczej mało stabilnej pracy w Manpower Transactions na terenie AM Refractories (44 osoby) lub oddziału w Dąbrowie (55), z oczywistym zastrzeżeniem, że trzeba posiadać odpowiednie kwalifikacje. Co jeszcze w swej łaskawości proponują „kochani” pracodawcy? Sam się zwolnisz (tak, tak - bez grosza odprawy), wtedy w uznaniu pozwolimy ci pracować w Manpower i to na warunkach, jakie tam proponują. Wynagrodzenie niby takie jak w AM SG, lecz z wyłączeniem składników nieperiodycznych, czyli np. nagrody jubileuszowej, do której wielu nabywa prawo właśnie w tym roku. Jeszcze nie tak dawno pracownicy byłych hut Batory i Królewskiej także przechodzili do pracy w Manpower, ale na podstawie art. 174 Kp. Jest różnica? Zwłaszcza dla tych, którzy w najbliższym czasie mieliby otrzymać jubilatę. Ale różnicowanie załóg to następna cecha rozpoznawcza hutniczych łaskawców-decydentów.

Jak pracownik ma na tak kruchej podstawie podjąć jakąkolwiek przemyślaną decyzję?! Tymczasem ostateczną odpowiedź miał dać 16 sierpnia. To wszystko pokazuje w jaki sposób traktuje się pracowników. Najbrudniejszą robotę, co weszło już w krew dyrekcji, zwała się na związki zawodowe. Może pierwsze gwałtowne reakcje opadną? A poza tym będziemy już po negocjacjach... I wtedy MY - Zarząd Spółki i dyrekcja AMP - zaprezentujemy „osłony” dla pracowników. To NASZA będzie propozycja 8 dodatkowych odpraw, a faktycznie trzech, bo przecież dla pracowników z długoletnim stażem obowiązuje 5-miesięczny okres wypowiedzenia umów o pracę. MY poinformujemy o tym, że dajemy odprawy dla osób, którym do emerytury pozostało 4 lata, czyli tzw. E-48. Tylko jaka łaska? Okres ochrony przed emeryturą wynosi 4 lata. Te osoby i tak musiałyby zostać

dokończenie na str. 2

Laskawcy... ciąg dalszy ze str. 1

w AM SG lub przejść do pracy w Hucie. Pamiętamy, ile i jakie odprawy proponowano pierwotnie i tylko dzięki negocjacjom ze związkami zawodowymi być może zwiększył się krotność odpraw, w tym odpraw z tytułu E-48.

Nie mówi się o bardzo ważnym problemie, czyli pracownikach nabywających w niedługim czasie prawo do świadczenia przedemerytalnego. Zwalniając teraz te osoby pozbawia się je możliwości skorzystania z tego prawa, ponieważ braknie im kilku miesięcy pracy. Mało prawdopodobne jest, aby ktoś przyjął do pracy osobę, która przepracowała ok. 40 lat i do tego zwolniła się z przyczyn dotyczących pracownika, by wziąć odprawę. Ćwiczaliśmy to w 2009 r. - zwolnieni w tamtym czasie do dziś pozostają bez pieniędzy i bez pracy. Można zrozumieć potrzeby ekonomii, ale tu mamy ewidentny przykład braku szacunku dla wieloletnich pracowników. Gdzie sumienie ludzi przeprowadzających tę operację?! Gdzie zwykła przyzwoitość?! Tak nie postępuje uczciwy pracodawca, bo mamy tu przykład kompletnego zdżyczenia dobrych obyczajów.

Euromanifestacja we Wrocławiu

NSZZ „Solidarność” rozpoczyna przygotowania do dużej manifestacji z udziałem związkowców z całej Europy, która 17 września odbędzie się we Wrocławiu.

Pod hasłami „TAK dla europejskiej solidarności, TAK dla miejsc pracy i praw pracowniczych, NIE dla polityki cięć” w stolicy Dolnego Śląska demonstrować będą związkowcy z Polski i kilkudziesięciu krajów Europy. Organizatorem protestu jest Europejska Konfederacja Związków Zawodowych.

- Decyzja o dacie i miejscu akcji zapadła podczas ostatniego kongresu EKZZ, który w maju odbył się w Atenach. O wyborze Wrocławia zdecydował fakt przejęcia przez Polskę unijnej prezydencji i zaplanowanego na 17 września we Wrocławiu spotkania ministrów finansów krajów Unii Europejskiej – wyjaśnia Jerzy Wielgus, wiceprzewodniczący NSZZ „Solidarność”, odpowiedzialny za przygotowania związku do wrześniowego protestu.

Związkowcy z całej Europy będą we Wrocławiu domagać się zaprzestania polityki ustawicznych cięć socjalnych i obniżania wynagrodzeń. Zaprotestują też przeciwko dyktatowi rynków finansowych i agencji ratingowych oraz deregulacji standardów pracy i płacy, degradacji standardów społecznych i demontażowi dialogu społecznego.

- W proteście może wziąć udział nawet 10 tys. członków NSZZ „Solidarność”. W przeciwieństwie do manifestacji 30 czerwca, za przygotowanie której odpowiadały w dużej mierze poszczególne regiony „Solidarności”, tym razem ciężar przygotowań i uczestnictwa spadł na struktury branżowe naszego związku. Większość z nich boryka się przecież z poważnymi problemami, które będzie chciała zasygnalizować we Wrocławiu - mówi Jerzy Wielgus.

Podobne manifestacje, organizowane przy okazji szczytów unijnych, odbywają się od kilku lat. Wcześniej EKZZ zorganizował takie protesty m. in. w Lublanie, Pradze i Budapeszcie. We Wrocławiu spodziewanych jest nawet 10 tys. gości z całej Europy. Liczną reprezentację wystawią też Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych i Forum Związków Zawodowych. W sumie na ulicach stolicy Dolnego Śląska demonstrować będzie kilkadziesiąt tysięcy osób.

Zarząd Komisji Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” informuje, że w ich nowej siedzibie (pok. 238 i 239, kl. D, II p. w budynku administracyjnym S) obowiązują następujące godziny przyjęć:

wtorek 10.00 - 14.00,

środa 10.00 - 12.00 (*tylko udzielanie informacji*),

czwartek 10.00 - 14.00 (*wydawanie zaświadczeń naniżkę kolejową*).

W tych samych godzinach można zasięgnąć informacji telefonicznej, dzwoniąc pod numer 12 290-60-55.

Związki zawodowe i praca w Danii

Dania to kraj związków zawodowych. Większość pracowników należy do organizacji związkowych, przez co procent zrzeszenia jest jednym z najwyższych na świecie. W kraju liczącym ok. 5,3 mln mieszkańców, co 14 osoba jest związkowcem.

Nie ma tutaj ustawowo ustalonych płac minimalnych. Pensje minimalne są ustanawiane osobno dla różnych sektorów przez układy zbiorowe. Większość uregulowań dotyczących warunków pracy i wynagrodzeń ustalanych jest w drodze negocjacji pomiędzy Federacją Związków Zawodowych a Konfederacją Pracodawców.

Zbiorowe układy pracy określają zasady dotyczące m.in. wynagrodzenia, emerytury i czasu pracy. Tydzień pracy przeciętnie wynosi 37 godzin, a płatny urlop aż 5 tygodni. Za pracę ponadwymiarową przysługują wyższe stawki.

Jeśli podejmując pracę w Danii nie zapiszesz się do związku - przeczytaliśmy na portalu, gdzie wypowiadają się Polacy pracujący w tym kraju - ryzykujesz, że zostaniesz oszukany oraz dostaniesz za małe wynagrodzenie.

Trzeba wiedzieć, że praca bez pozwolenia traktowana jest w Danii jak przestępstwo i wiąże się z groźbą grzywny, a nawet pozbawienia wolności. Sankcje dotyczą zarówno pracowników jak i pracodawców. Pozwolenie na pracę obowiązuje przez 12 miesięcy i dotyczy konkretnego stanowiska pracy. Po tym okresie pozwolenie może zostać przedłużone.

Największym związkiem zawodowym w Danii jest „3F”, liczący ok. 370 tys. członków. W miejscach pracy organizowanych przez „3F” członkostwo w związku zawodowym jest powszechne.

Związek zrzesza wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych pracowników wielu branż zatrudnionych przez państwowych i prywatnych pracodawców. Członkowie związku pracują m.in. w transporcie, budownictwie, przemyśle, rolnictwie, leśnictwie, ogrodnictwie, sprzątaniu, hotelach i restauracjach, jako gońcy i roznosiciele gazet.

Czy wiesz że...

...Dania cierpi na niedobór pracowników. Ilość miejsc pracy uzależniona jest jednak od branży. Od lat cenieni są tutaj polscy inżynierowie. W ofertach przebierać mogą specjaliści z branży IT oraz zawodów medycznych. Panuje też stałe i wysokie zapotrzebowanie na pracowników branży budowlanej, pracowników sezonowych, pracowników produkcji, gastronomii i transportu.

NOWOHUCKI BIULETYN SOLIDARNOŚCI

Pismo KRH NSZZ "Solidarność". Red.: Mirosława Włazińska, Roman Wątkowski (red. odp.). Tel. 290-38-29, tel/fax 290 37-72.

Nakład 2 000 szt. Numer zamknięto 16.08.2011 r. Do użytku wewnętrznego członków i sympatyków NSZZ "Solidarność".

e-mail: nbs.krh@poczta.fm, www.krhhts.pl